

Czy alternatywne teorie historii ludzkości są prawdziwe?

23 lutego 2023

Pochodzenie ludzkości i cywilizacji od dawna owiane jest tajemnicą i kontrowersjami. raz za razem pojawiają się spekulacje, że kiedyś na Ziemi istniała starożytna cywilizacja, która posiadała taką wiedzę w dziedzinie astronomii i matematyki, że trudno to sobie dzisiaj wyobrazić. Podczas gdy współczesna nauka twierdzi, że cywilizacja ludzka ma zaledwie 5000 do 10 000 lat i że wyewoluowaliśmy z małp człekokształtnych poprzez dobór naturalny, coraz więcej dowodów sugeruje, że ta teoria może być zasadniczo błędna.

Jedna z najbardziej przekonujących alternatywnych teorii historii ludzkości głosi, że miliony lat temu na Ziemi istniała zaawansowana cywilizacja ludzka. Teoria ta została wyjaśniona w książce „Zakazana Archeologia”. Jest to kontrowersyjna publikacja autorstwa Nory Scott, Catherine Acholonu i Michaela Cremo, wydana w 1993 roku. Książka ta prezentuje wiele kontrowersyjnych teorii dotyczących historii ludzkości i ewolucji. Publikacja ta przedstawia liczne dowody na istnienie ludzkich szczątków i artefaktów, które pochodzą sprzed milionów lat, podważając podstawowe naukowe rozumienie ewolucji człowieka.

Dowody przedstawione w Zakazanej Archeologii obejmują artefakty i szczątki znalezione w warstwach, które mają miliony lat, takie jak ślady stóp ludzkich obok śladów dinozaurów oraz anatomicznie współczesne szczątki ludzkie znalezione w węglu i skałach kambryjskich. Cremo i Thompson argumentują, że odkrycia te były systematycznie ignorowane lub tłumione przez społeczność naukową z powodu uprzedzeń wobec dominującej wersji ewolucji człowieka. Jak stwierdzają w

książce, „naukowe dowody na obecność człowieka miliony lat temu nie są brane pod uwagę, ponieważ są sprzeczne z dominującym paradygmatem ewolucji człowieka”.

Autorzy książki argumentują, że istnieją dowody na istnienie zaawansowanej technologii w czasach prehistorycznych, a także, że niektóre odkrycia archeologiczne wskazują na to, że człowiek mógł istnieć na Ziemi o wiele wcześniej, niż zakłada to obecnie przyjęta naukowa teoria. Wśród kontrowersyjnych teorii przedstawionych w książce są m.in. hipoteza o istnieniu cywilizacji ludzkiej na Ziemi sprzed dziesiątek tysięcy lat, której ślady zostały celowo zniszczone przez władze, a także teoria o wpływie istot pozaziemskich na rozwój ludzkości.

W publikacji dostarczają dowodów na istnienie zaawansowanych istot humanoidalnych na Ziemi miliony lat temu, podważając główne naukowe rozumienie ewolucji człowieka. Cremo twierdzi, że dowody na istnienie tych starożytnych stworzeń obejmują artefakty, ruiny i szczątki znalezione w warstwach sprzed milionów lat, takie jak anatomicznie współczesne ludzkie czaszki znalezione w trzeciorzędowych osadach, a także starożytne miasta i budowle świadczące o zaawansowanej technologii.

Większość naukowców uważa, że człowiek wyewoluował z małpy. Ale dowody wskazują, że miliony lat temu na Ziemi istniały zaawansowane istoty podobne do ludzi. Dowody przedstawione w tych książkach budzą poważne wątpliwości co do przyjętego naukowego rozumienia historii i ewolucji człowieka. Gdyby zaawansowana cywilizacja ludzka istniała na Ziemi miliony lat temu, fundamentalnie zmieniłaby nasze rozumienie historii ludzkości i naszego miejsca w świecie. Oznaczałoby to, że społeczność naukowa znacznie nie doceniła prawdziwej historii ludzkiej cywilizacji i że nasze rozumienie ewolucji człowieka jest zasadniczo błędne.

Inna teoria prezentowana w różnych książkach głosi, że starożytne cywilizacje posiadały zaawansowaną wiedzę z zakresu

astronomii, matematyki i architektury. Pojawiły się nawet sugestie, że Wielka Piramida w Gizie była starożytną elektrownią. Ponadto nie raz przedstawiano teorie, że starożytne cywilizacje były zaawansowane w astronomii, matematyce i architekturze.

W książce „The Power Plant of Giza” Christopher Dunn dostarcza dowodów na to, że Wielka Piramida w Gizie była starożytną elektrownią. Twierdzi, że dokładne ustawienie piramidy, wewnętrzne przejścia i niezwykle cechy są dowodem na to, że funkcjonowała ona jako maszyna energetyczna. Dunn stwierdza, że Wielka Piramida nie była grobowcem, ale maszyną energetyczną, elektrownią, która przekształcała energię obrotu Ziemi w energię elektryczną.

Starożytne cywilizacje były też według tych teorii zaawansowane w astronomii, matematyce i architekturze. Phillips twierdzi, że wiele starożytnych kultur, takich jak Majowie, Egipcjanie i Chińczycy, miało zaawansowane zrozumienie astronomii i matematyki, o czym świadczą ich dokładne kalendarze, złożone systemy matematyczne i precyzyjne wyrównanie architektoniczne.

Dowody przedstawione w tych książkach sugerują, że starożytne cywilizacje posiadały poziom wiedzy i technologii znacznie przekraczający to, co tradycyjnie przypisuje im archeologia głównego nurtu. Od wyrafinowanych obserwacji astronomicznych po zaawansowaną wiedzę matematyczną, wszystko to wskazuje, że starożytne cywilizacje nie były prymitywne, ale wysoce zaawansowane. To obala pogląd, że starożytne cywilizacje były po prostu prymitywnymi kulturami, które ewoluowały powoli w czasie, i zamiast tego sugeruje, że posiadały one zaawansowaną wiedzę i zrozumienie otaczającego ich świata.

Inną teorią, która zyskała popularność w ostatnich latach, jest to, że starożytne cywilizacje były odwiedzane i być może nawet pozostawały pod wpływem istot pozaziemskich. Teoria ta została postawiona na przykład w książkach Zecharii Sitchina.

Książki te twierdzą, że starożytne teksty i artefakty wskazują na istnienie rasy pozaziemskiej, która odwiedziła Ziemię w odległej przeszłości i odegrała rolę w rozwoju ludzkiej cywilizacji. Stichin twierdził, że starożytne cywilizacje, takie jak Sumerowie, były w kontakcie z obcymi cywilizacjami pozaziemskimi i otrzymywały od nich wiedzę i technologię.

Według Stichina, Sumerowie mieli wiedzę o kosmosie i planetach, o których nauka dowiedziała się dopiero wiele tysięcy lat później. Stichin twierdził również, że Sumerowie mieli kontakt z istotami pozaziemskimi, które wpłynęły na rozwój ludzkości i pomogły w budowie starożytnych megalitycznych konstrukcji, takich jak piramidy.

Teorie Stichina były szeroko krytykowane przez naukowców, którzy zarzucali mu brak naukowego dowodu na poparcie swoich tez oraz interpretacje źródeł historycznych i archeologicznych w sposób nienaukowy. Zdaniem wielu ekspertów, jego teorie były jedynie fantastycznymi pomysłami bez poparcia w rzeczywistości.

W Dwunastej planecie Zecharia Sitchin twierdzi, że starożytne sumeryjskie teksty mówią o pozaziemskiej rasie zwanej Anunnaki, która przybyła na Ziemię z planety w naszym Układzie Słonecznym zwanej Nibiru. Twierdzi, że Sumerowie posiadali szczegółową wiedzę o Układzie Słonecznym i że Anunnaki odegrali kluczową rolę w rozwoju cywilizacji ludzkiej, w tym w stworzeniu pierwszych ludzi. Sumerowie byli świadomi istnienia 12 planety w naszym Układzie Słonecznym. Ta planeta, znana jako Nibiru, jest domem dla pozaziemskiej rasy zwanej Anunnaki.

Annunaki to według sumeryjskich mitów i legend, istoty pochodzące z kosmosu, które zstąpiły na Ziemię i pomagały ludziom w ich rozwoju. Według tych mitów Annunaki byli bogami lub półbogami, którzy mieli moc i wiedzę, by rządzić światem. Współczesne interpretacje tych mitów, opierające się właśnie na pracach takich autorów jak Zecharia Sitchin i wykorzystujące

Annunaki jako element teorii o wpływie istot pozaziemskich na ludzką historię i rozwój. Według tych hipotez, Annunaki mieli być istotami pozaziemskimi, które w przeszłości odwiedzały Ziemię i oddziaływały na ludzkość, ucząc ich różnych technologii, jak również pomagając w budowie różnych megalitycznych konstrukcji.

Pojawiły się też sugestie, że starożytni Egipcjanie mieli kontakt z istotami pozaziemskimi z układu gwiazdowego Syriusza. Co ciekawe podobne teorie są w przypadku afrykańskiego plemienia Dogonów, które ma niebywale zaawansowaną wiedzę astronomiczną akurat na temat tego układu gwiazdowego.

Dogoni to lud afrykański zamieszkujący tereny Mali i Burkina Faso. Zyskali zainteresowanie naukowców i badaczy ze względu na ich tradycje i wierzenia, które obejmują dogłębną wiedzę o układzie słonecznym, zwłaszcza o jowiszowych księżycach, co wydawało się niezwykle, biorąc pod uwagę ich brak dostępu do zaawansowanej technologii naukowej.

Według badaczy, wiedza Dogonów o układzie słonecznym i o jowiszowych księżycach została przekazana im przez członków ich kasty szamanów w trakcie rytuałów i inicjacji. Naukowcy zainteresowali się tym zjawiskiem, ponieważ była to wiedza, która była nieznana w Europie do momentu wynalezienia teleskopu.

Istnieją również teorie głoszące, że wiedza Dogonów o Układzie Słonecznym była wynikiem kontaktu z istotami pozaziemskimi, które przekazały im tę wiedzę, choć nie ma na to żadnych naukowych dowodów. Według niektórych badaczy, Dogoni mieli dogłębną wiedzę na temat gwiazdy Syriusz, co wydawało się niezwykle, biorąc pod uwagę ich brak dostępu do zaawansowanej technologii. Według tradycji Dogonów, Syriusz jest w towarzystwie gwiazdy bliźniaczej i obie gwiazdy krążą wokół siebie. Dogoni wiedzieli również, że Syriusz ma niewidocznego towarzysza, którego okres obiegu wynosi 50 lub 60 lat.

Jednakże, istnieją również kontrowersje dotyczące tego, jak Dogoni zdobyli tę wiedzę. Część naukowców uważa, że wiedza Dogonów o Syriuszu była przekazywana w trakcie inicjacji i rytuałów religijnych, podczas których wykorzystywano symbole i metafory, które mogły być interpretowane jako opowieści o Syriuszu. Inni badacze proponują, że Dogoni mogli zdobyć tę wiedzę poprzez obserwacje nieba lub poprzez kontakty handlowe z innymi ludami, którzy znali tę gwiazdę, na przykład właśnie wspomnianymi Egipcjanami.

Istnienie zaawansowanych cywilizacji na Ziemi tysiące lat temu jest tematem dyskusji wśród badaczy i naukowców. Nadal nie ma jednak jednoznacznej odpowiedzi na to pytanie. Z jednej strony, istnieją liczne dowody archeologiczne w postaci pozostałości budowli, narzędzi, rycin i innych artefaktów, które wskazują na to, że cywilizacje istniały już w bardzo odległych czasach. Z drugiej strony, brak jest bezpośrednich dowodów na to, że tamtejsze cywilizacje miały taką samą technologiczną i naukową wiedzę jak dzisiejsze cywilizacje. Wiele z pozostałości tamtejszych cywilizacji jest trudnych do zinterpretowania i może być interpretowanych na różne sposoby.

Istnieją również teorie głoszące, że w przeszłości na Ziemi istniały cywilizacje, które były bardziej zaawansowane technologicznie niż dzisiejsza, ale zostały unicestwione przez katastrofy naturalne lub przez wojny. Jednakże, nie ma na to również uznawanych powszechnie naukowych dowodów.

Źródło: InneMedium.pl